

2018

L. Imię i nazwisko

2

4754

-1-

str. Kramodemi Edward

pl. och. D. E. A.

do dowódcy Kampu Słabosy

pr. D. E. A.

4754

Oświadczenie

powód mego aresztowania przez władzę Bolszewickiej dnia 10/II 1940.
Ogłoszenie 14 tej wypadli domnie do mieszkania 4 Bolszewików
które krążyła Renci do góry i zaczęły przeprowadzać Rencię
Poszukiwanie Broni i dokumentów ale nie znalazli tylko
Wygnano nas było z ostatnich stoi i zaczęły mnie mijać
Majstak zostawili mi tylko na 3 dni jedzenie Poratym nie
Zabrano nas na furmanki i zamierzano na stację kolejową
Wółkowskie do stacy było 32 kilometry był mroźny wie 112 stop.

nie mianły nam od mrozi góry było typaków bardzo dużo smutek
myślę po przybyciu na stację kolejową zastaliśmy załodźników
do łagowania łagownicy odnie białe obmierzane ślady nie podłódze
było śniegu grubości do 15 centymetrów w przybliżeniu wazony śniegu
11/II 1940 zg. 217 od jednolitego w kierunku Baranowicz gdzie się za-
trzymali i Stalim i do jesc nam niedługo gorącej strawy tylko
po zrogznan chleba poratym nie więcej zostaliśmy Wywieziono
W Odranowsku Oblas Odrzowski Rejan Stacja kolejowa
Kochłino gdzie byliśmy załodźnicy na Furmanki które miały jadłospis
Idni do miejsca pobytu miejscowosc przystanku Turystowa
gdzie było bardzo ciepło od mrozi przetrwanie małych
dzieci procentnie ciężka wyrosła dziennie 5 osób podczas
podróżu Wyżnosci myśmy nie do stawali tak 182c trudno
było Wytrzymać z głodu i chłodu byliśmy okropnie wyčerpani
Z kont nie mieliśmy żadnego Raturku po przybyciu do Turystowa
byliśmy w nie stronie do Baraku barak był nie opalony
gdzie na ścianach się znajdował się Mroz i dzieci zmarły
z chłodu i głodu

i podrano nas do pracy przyznawanej do lasu w odległości do 10
kilomet. piono po śniegu głębokości pięćdziesiąt metrów obficie
myśmy nie mieli byliśmy obciążeni i Bosi ub kagały smutni

w tym czasie bo jurnego Wyjście nie było pracowało 12 go.
 w nadgodzinie za praca była pracownice 3 Rubli dziennie
 tak co nie było na Literymanie Rodziny sponodu braku odrywami
 dzieci i Lona za chowanie, mocno na Cynga były w stanie
 Bez nadziejnym podługym czasie stan zdrowia nieco się poprawił
 ale bardzo mało Rodzina serce porostawili namiejsen
 Odkryj do dziś dnia dla mnie nie wiadomo czy ona żyje czy ogu-
 jej niema na świecie jak mi wiadomo że tam po umierała
 zgłodniała śmiercią około 100 osób. tak że omoje Rodzinie
 nie mam żadnej nadziei, wywieziono mi z polski z miejscowości
 osadu watalin pow. Polkowice gm. Podgorzka
 w Wojenodetwo Białostockie Krasnodol
 8/III 434